

7825

Bibl. Jag.

IV

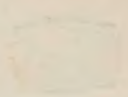


80

Teżowski Józef.

Filareta, przyjaciela A. Michajewicza.  
 Filolog, humanista Platona. —

- 1.) List do Pani <sup>Dionizji</sup> Daryuszowej Poniatowskiej — z powi-  
 szaniem i życzeniami o swoim zdrowiu —  
 przyrzeka przyjechać do Pławy. z Odesy. 1. stycznia. 1849.
- 2.) Do Pani Felicyi Gwanowskiej — rozmaite uwagi  
 filozoficzno — religijne — o przyczynach podróży swojej  
 po Krymie i po bytu tamte. z Krymu. Ucz — Czam  
 25 Grudnia 1850.



72

Thomson's Journal

Journal of the  
Thomson's Journal

The following is a list of the  
names of the persons who  
were present at the  
meeting of the  
Thomson's Journal



z Krymu. Ukr.-Rus. d. 25 grudnia 1850 r.

Teżewski  
 Józef  
 do pni  
 Twardowskiej  
 Jellieje

Na dni kilka przed otrzymaniem listu  
 od Pani wiedeziatem już o jej pobycie w Li-  
 sawie, przez Feliksoniego, który, zastępczo  
 namowco, do kąd namowco namowco krymowi  
 dziedzie zawiązał, donieść o tem nie omiarkować,  
 donoszę razem o Pani. Nie tyle miły tedy  
 list Pani radziwił, ile swą obowiązkowością  
 cieszył i obowiązkiem, a mianowicie tem mi-  
 jać się chciało miłosciem, które mi od początku  
 towarzyszyło do końca. Zarazem, od pierwszego  
 naszej znajomości, miatem to przekonanie,  
 że w sercu Pani taki dla mnie znajdzie się  
 kęś, z którego nigdy mi, nie wygnaję,  
 i poaktowne do przekonanie, po tylu latach,  
 po doświadczeniu tak długim i rozmaitem,  
 nie opuści dotychczas. Mimo tej jedynak  
 powiechy, smutno też wiele list Pani  
 zastanawiało w końcu wrażeń, z powodu



szczęśliwie wielkich tych cierpień, również  
fizycznych jak i moralnych, których w osta-  
tnich czasach wciąż doświadczam. Pokój,  
sukces pokój potrzeba; lecz gdzie go  
znaleźć? gdzie się z nim spotkać? Wda-  
ję się, że go najzupełniej zewnętrznie szukać,  
gdzie znaleźć trudno, lub niepodobna; więc  
sam zmienię metodę i raczej szukam go  
we wnętrzu, bo tam się znajduje; bo tam  
istotnie jest jego dziedzina. Jeżeli go nawet  
nigdy nie było, przy dobrej woli, z właściwą  
wytrwałością, tak z głębi serca wywinduję,  
jak z głębi ziemi wychodzi roślina; a skoro  
zejdzie, rósł będzie stale i opor. Jeżeli był  
pokój, lecz zniknął, obumarł; przy dobrej  
woli ożyje, i zmartwychwstanie; jako umarł  
za sprawę, Nieba z grobu zostanie wstawać.  
Potrzeba tylko w bliższym w tym celu ze Zbaw-  
wicietwem wejść w związek. Kto szuka zewnętrznie  
pokój, jaki ma, ten nawet Tasos potrzeba;  
świat umie jego reortę odejść. Pre-  
cisując, kto szuka we wnętrzu, jeśli ma



trochę, Niebo mu dać obficie; jeśli ma tylko  
 na ciarno zaradunek, ogroune z ciarom z ty  
 swej drobnotki mieć mieć drzawo. Nie ciarom,  
 zaiste, ię tym sposobem, ię więcej wogtrowid,  
 moiemu; stasunxi i obawiaxi rewangtrowid gwałtem  
 wystawid z takiej nas drogi wogtrowid). Lecz gdy  
 dwo' fani wolniejsza, już nie być moierz,  
 tak ad stasunxi, jak obawiaxi podstawni,  
 fawrej więc moierz ku stronie wogtrowid ię  
 wystawrej, zapuszcic w głębi ducha uwaga),  
 bogataj pisknej swej duzy mierz otwarid,  
 i czerpać stasunxi, również dla siebie, jak też  
 dla swoich, potrzebna) i porządna) poiecie).  
 Niemato więc takie zawężenie wogtrowid ię  
 iętomirskiego i iętomirskiej mierzotki obraceni;  
 temu bardziej, że ię podobno nie za mierzotki,  
 nie za wystawrej, ten za czołny mieć uwaga  
 obraceni. Po krótkim smutku wrócić jednax  
 otucha. Epoka nasza, epoka jest przewilnia,  
 albo ta, chwila, która, w wielkich chorobach  
 ciewid wai wygni sekare). Aby xte mielnid  
 mogło notznie, do smutku swego dójć, musi wystawrej



do niego nawet dopomagają, czasem tenarę  
podobno. Zdania są często rozporane, może  
najczęściej, że z przesileniem i życie razem  
ustaje; lecz życie człowieka, nie zaś ludzko-  
ści, fizyczne, nie zaś moralne, które Prawda  
stawi, ta Prawda, co nie umiera, która była  
już czasem przetrwała na ziemi, i niead-  
miennie trwa! Będzie pamięć. O życie  
wysze ducha, o Prawdy niebieskiej, musimy  
być wcale spokojni; jeźliby nawet ludzi  
dla Prawdy zabrakło, Bóg tem zaradzi;  
z kamieni białych, mostatnim raire,  
stuz' sobie wiernych matrosy. Biada!  
zariste, ale tym tylko biada, którzy z Prawdy  
niebieskiej, bądź nie umieją, bądź nie chcą  
korzystać; lecz taka biada i była i zawsze  
i będzie dla siebie nią nie przestanie  
do końca.

Młóśtwo mi Pani pytań radacie,  
tychżek są prosto pobytu tu użego, a  
mianowicie miuk tu wygód. Marni dwa  
ponaje na górę, z których jeden tak



jest obojętny, że w nim mogą peripatetycznie  
 filozofować do syta, to jest, chodząc roznosiłai,  
 lubo peripatetycy więcej podobno dyputowali  
 takim sposobem, niż roznosiłali. Na nasze  
 mrowy byłby za zimny, chociaż ma pięty,  
 ser na lutyjcie, nie nadto; datgdy przynajmniej  
 zimna wielkiego nie doznawatem. Straszniejsza  
 tu bunc niż mrowy; i kilka już było tak  
 silnych, że druda kawały lub wyrzuciły,  
 i moja uż góra trzęsła widocznie. Podemny  
 mieszka nie towarzysstwo, które stanowi  
 gospodarz, lub poturumocny P. Mauryego,  
 a żona i dwójkiem dzieci, do których  
 wrócić trzebie ma przybyć. Może nam  
 samym gdzieś wypadnie tego przyjmować,  
 bo w naszej pustelni o mrowy, do tego na-  
 wet trudno kobietę. Tacy są ludzie oboje,  
 sam zaś tak wstawnym i tak gorliwym  
 jest gospodarzem, że P. Mauryego nie zblędi-  
 podobno, jeżeli więcej z rzadry swajego cie-  
 szyć się będzie, niż z posiadłości nabył.  
 Posiadłość w Krymie bez rzadry Dobrego,



to jest, zwatnego, gołbiwego i samieznego,  
jest wtaściela ruina; bez Dna jest buraz;  
i takie burzi wsiyocy tu wiele mają panno=  
wie. Leje Woronów, leje Potaki, leje Fundu=  
klej; leż co należa, wygotynie; (ata) wielek;  
i cate bogactwo pnieńa wytręgnie burza  
stanowi. Mam z rana kawę, dośi dobrą,  
po której, jak zwykło, samamisty jestem  
aż do obiadu. Obiad jadamy pomiedzy 3<sup>u</sup> a  
4<sup>u</sup>; o piątej, uwracam do siebie i bawię do 8<sup>u</sup>;,  
tu następuje herbata, na której znowu przy=  
chodzi, i znowu w godzinę, lub we dwie  
do siebie, lub raczej do 4<sup>u</sup>ka już uwracam.  
Najczęściej to samo stowa iż, w stowa powtarzam.  
Życie moje istnie kłopotliwe? Leż  
czy dogodne? czy nie zasmutne? czy nie jest  
zdrowie wrodzone? Jeżeli Sami panista  
nasz rozmowa, kłopotliwy raz jednego  
w tym mieli pokój, gdzie billard, uwracam,  
na owej wysoniej siedzę kanapie we dwie,  
tedy przypominie sobie zarazem, że mowa  
wtedy o naszej wstannoci (lub raczej polnoci)



i mojem do postelnictwa dziennin. Zycie wio  
 moje dalsze musina mwaia' za próbe),  
 lub za nowiat, do samostnego i odludnego  
 igrosta. Z próby zaś takiej, dać wiistej  
 i drugiej, dać dobrze mógłbym nadat ro-  
 kowai, tak, że obawa hypochondrycznej  
 rezyzy, która z innymi i nacz podalno  
 daktar podielat, wieta, jeżeli nie całkiem,  
 na wodze wroziej stracić powinna; wotam  
 że nie tylko w ciągu tej pory, jeneracji i smy,  
 lecz także nawet wciąż niemał wędrowni  
 i wciąż niemał bytem samoty. Zrazu albowiem  
 wszelkie upaty, następnie zaś wosze i burie,  
 ani wychodził dać uszto, ani wyjeżdżał nie do-  
 zwalały. W październiku wreszcie udało się  
 wyjeźdź do daleka, wrabić wyjeżdżać. Pierwotnie  
 dolinę bajdaricką, Bataxtaw i Serawapost,  
 jelditów, i Felinokini i trawnygorów mijsenowych,  
 do Baxnywaraj, Cragus-kate, i Zoratata  
 dolinę, i wyjechał mił kibkanabici. Z tego  
 Gdyny koracali, Felinoki zastat już stawa  
 parony w Serawapole i do Odny stawa



[illegible]

1911











7  
3. 1 stycznia 1849 r. Odessa.

Nie potrzebowałaś Pani z mimowolnej i przy-  
padkowej tłumaczyć się nieaxuratności. W życiu  
naszemu ważną jest tylko powinność stały obyczaj;  
przypadek nie tu nie znany, albo niewiele przy-  
najmniej. Ktoż nie podlega przypadkom? Komu  
nie jest potrzebna pewność bliźniego i wyrocz-  
niactwo? Gdybyś mi Pani samoczek nawet  
przeociekła smysłu odpowiedzi, otrzymaną, choć  
późno, łatwo by wynagrodziła podobno i zago-  
dziła bliźniemu drugiego oczekiwania. Wszakże i ja i ty  
toż opóźnień i najmniejszemu pięknemu, co jednak  
stąd przechodziło przez ci, że zamiaratem, nie pi-  
niesz, sam osobistej stąpnąć przed Panią, w wig-  
ilij Bożego Narodzenia choć przyjdź z ręką  
Paniństwa odłamek chleba świętego i zdołyć in-



moje nieograniczone życzenia. Tak jest, chciałem,  
i meinałem właśnie jechać do Państwa na święta,  
jak już kiedyś jechało, lub chciało jechać,  
ze szkodą do domu. Ale przez innych przeszkód  
i ta była niemożliwa, że od kilku tygodni nie-  
dosyć zdrow byłem; no samo zaś święta  
najwzajemniej nieprzebiegały; i kiedy inni bawili się,  
jedli i pili więcej niż zwykle, ja prawie piłem,  
ja nie siedział w domu, i piłem tylko trunki drite-  
koffa. Dział mam już lepiej, i mogę pracać w dniu  
nowego roku, i do Państwa co najgorzej  
najlepiej przysłać życzenia. Wiele miłej  
kabały rok terazniejszemu wroć pomyśleć,  
bo wchodzi wien g, która moja upodobana.  
Zobacz, co prawie na to lepszy odzieni  
kabalista Stankiewicz. Powiadam zobacz,  
bo nie opóźniłem zamiaru jechania do Państwa.  
Mam nawet już towarzysza; albo raczej  
sam zamówiony z ostatnim do towarzysztwa  
podróż; co jeśli nastąpi, około 15 l.m. stary



w Sitarowie. W przeciwnym razie, będę już  
musiał zapewne oczekiwać Państwa w Odessie.

Pani Deputatowi nieskończenie za paniszą  
dziękuję, i jeśli bawi dołychraś, proszę o po-  
nowienie mi hasła uroczowania mojego  
i oświadczenie mych życzeń. W podobny też  
sposób przypomnieć mię proszę i Mamie,  
jeśli przybyła, i innym obecnych Obojga  
Państwa członków rodziny. Pozdrawiam też  
domowników, pozdrawiam rozrytkie pa-  
nienki, lub raczej państwa, bo może tak  
długo powyrastały, że za panienki uchodzą  
już nie chcą.

Polecam ich, takżę paniszą i dobremu pani  
sercu

zawsze wierny

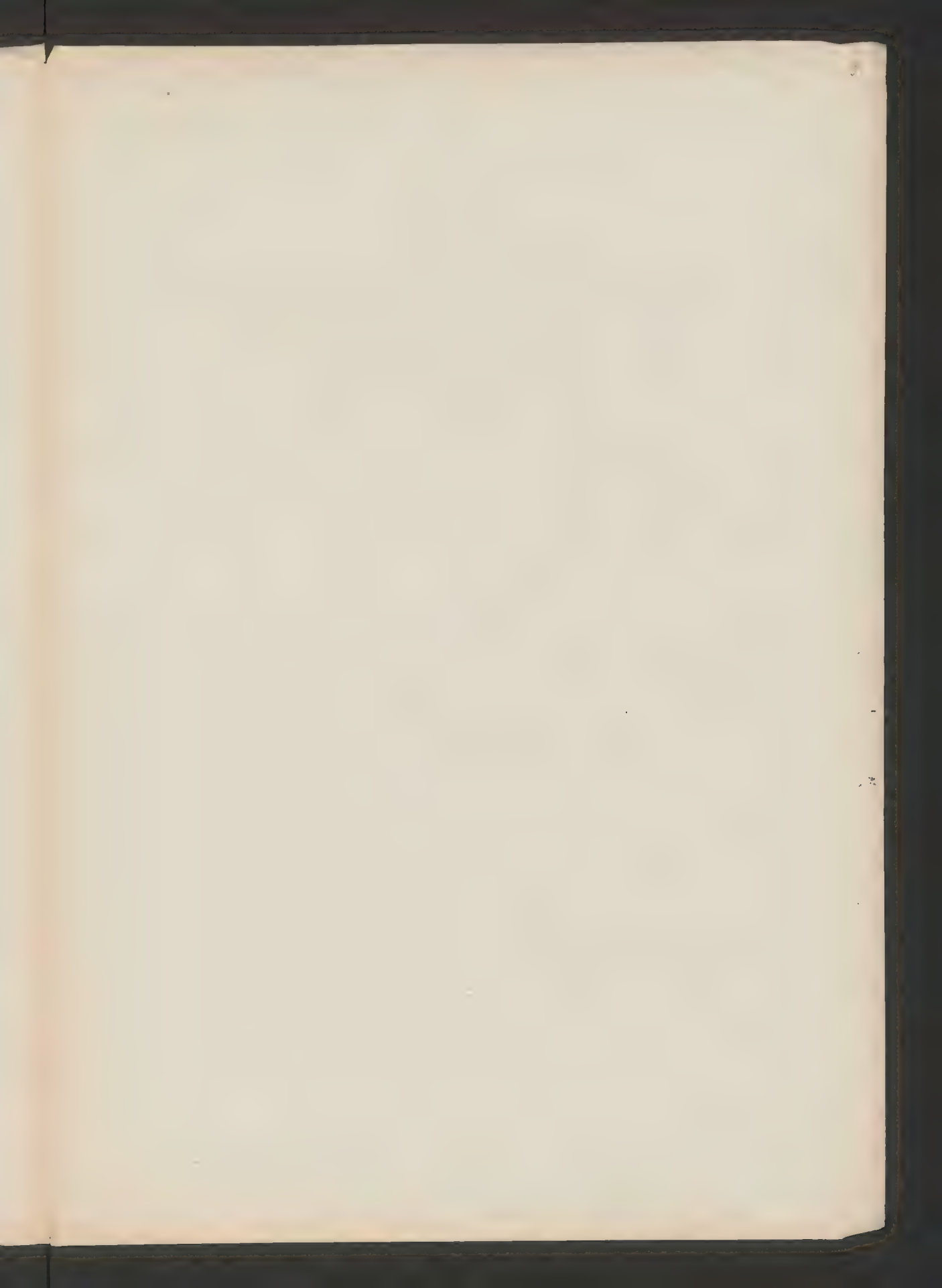
i obowiązany

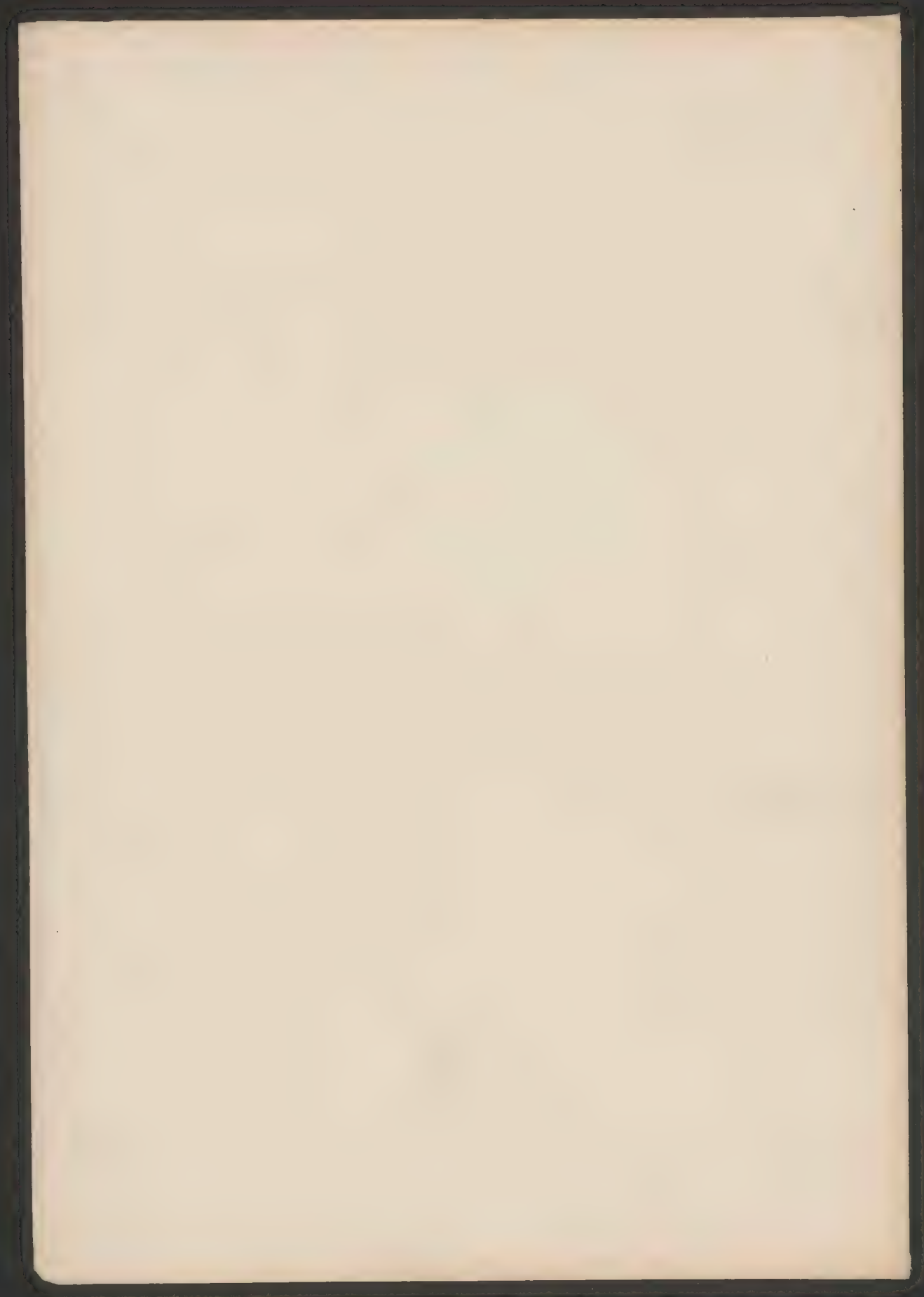
J. Guin

Jeżowski Józef

do Pni Poniatowskiej Dyoniz  
Dariuszowej







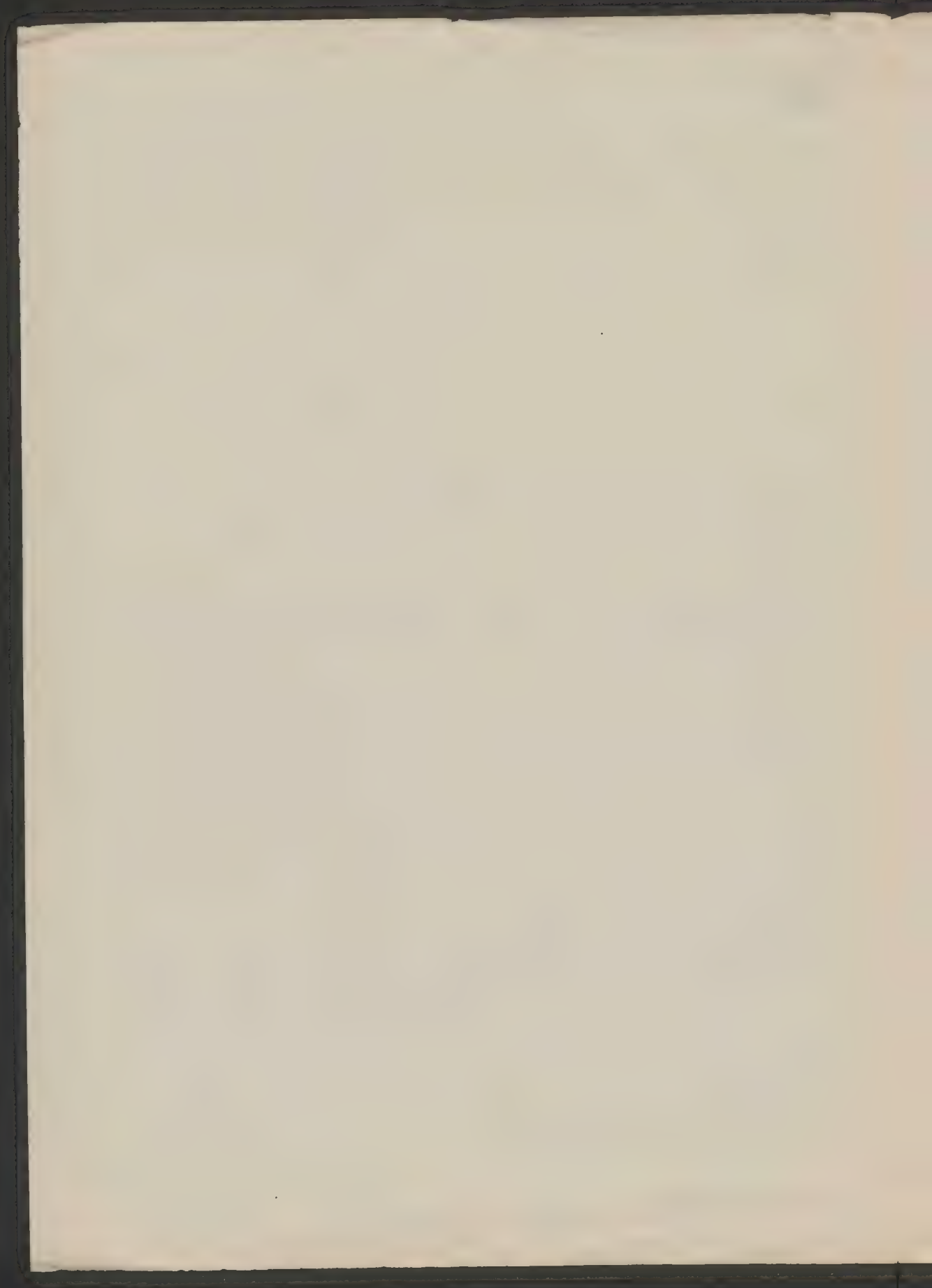


10  
№  
de Maisonneuve.

Commander i Caissier L'Escole  
Apercevoir de Jean de la Solim.  
Petersbourg.

Et it au Bureau 25<sup>e</sup> Jan. et de la Solim.  
Lyonise Francisca, Jean novitsky  
nabine za kraya Kuc d'Escole de Jean de  
rue. 20, Petersburg 2 Octobre. 1809.

Оригинал  
в архиве  
№ 10000





Reçu de Noble Denis-François Twanowski  
la somme de Deux Cent, Cinquante Roubles  
(pour les Taxes & remboursements de la Croix)  
de Chevalier de l'Ordre Souverain de S.<sup>t</sup> Jean de  
Jerusalem. S.<sup>t</sup> Petersbourg le 6. Octobre, 1809.

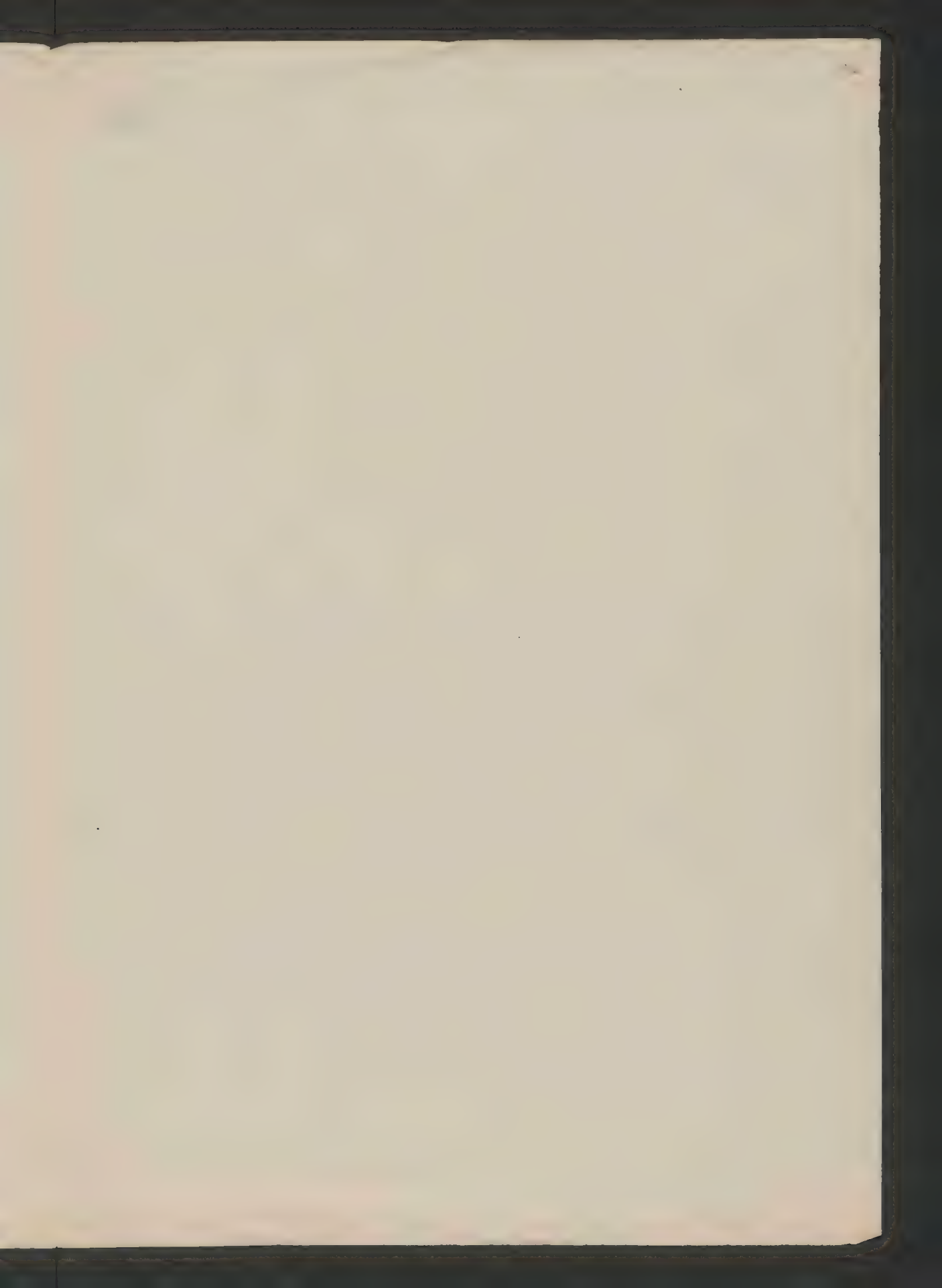
Le Receveur Commandeur de Maisonneuve

B. P. R. 250.-

N. 104.

de Houtman  
L. Houtman









A  
Poniatowski Józef h Ciotek  
Pułkownik Wojsk Pols.

list do Pani Felicy Jwanowskiej. Przesyłając jej  
pismo córki Kostusi Sierubiny Ernestowej Bawuskiej  
z Tachanicy. d. 18. Novembra 1844 r.

Poniatowski Józef h. Cieleń

Butkownicz wojsk Pols.

Urodził się na Ukrainie 1762 r. początkowo  
służył w Armii pruskiej, potem w cesarskiej  
pod dowództwem w wojnie 1805. Polakom  
król Stanisław August chciał go zrobić hetma-  
nem koronnym Ukrainy, ale do tego  
nie przyszło, został tylko adiutantem kró-  
cia Józefa Poniatowskiego. W r. 1793. uciek-  
ł z nim — kiedy król Stanisław Aug. 2 rok  
mieszkał w Lublinie, w r. 1795 za-  
mieszkał w Grodnie. — Butkownicz Pania-  
towski znajdował się w jego służbie.  
Po śmierci króla, Poniatowski uciekł na  
Ukrainę, aby tu znaleźć schronienie.  
W Synowie królewskim i tu stał  
kamierzący, otrzymał jako znakomitego gospo-  
dara i kiedy w podległym wieścu umie-  
wał w r. 1845 zostawił synowi ogromną  
fortuna

synów miał pięciu.

Eugeniusz

Zarysż ożeniony z Dionizją Turmowską

Cezary

August

Wojciech — W. Kłocia, Miketa

Maurycy — W. r. 1812 oficer 112 pułku  
był w Petersburgu z Armii Moskiewską  
(1813-1814.) z tego powodu w wojnie  
krasnoarmiejskiej na Ukrainie, w której  
zginął. Ciotkami z których jeden ginął  
w Usterze (1813.)

Żaden z Poniatowskich, potomstwa nie zostawił  
majątek dostał się dzieciom ciotki, Butkównom  
(Katalinom) a także, Skembom



J.  
Taskawa Pani!

Odebrały list od Kochanej. Kostuni  
w kilka minut oddziałam; - Przy Boże  
aby Wiadomości były i skrypty  
nie uktarę komunikowanie u nas  
iako przyjaźni Przyjaciel i stęps.

Jan Kowalski

2.18 cyfra  
1844 Reha

Tatamur. Nowe w. any zgodzicie  
tędy ciwartę. minuc. 45.







*film film*

*Ladme Wilmore*

*Wanamaker*

*Pyrethrum*  
*Pyrethrum*

*Picramnia*

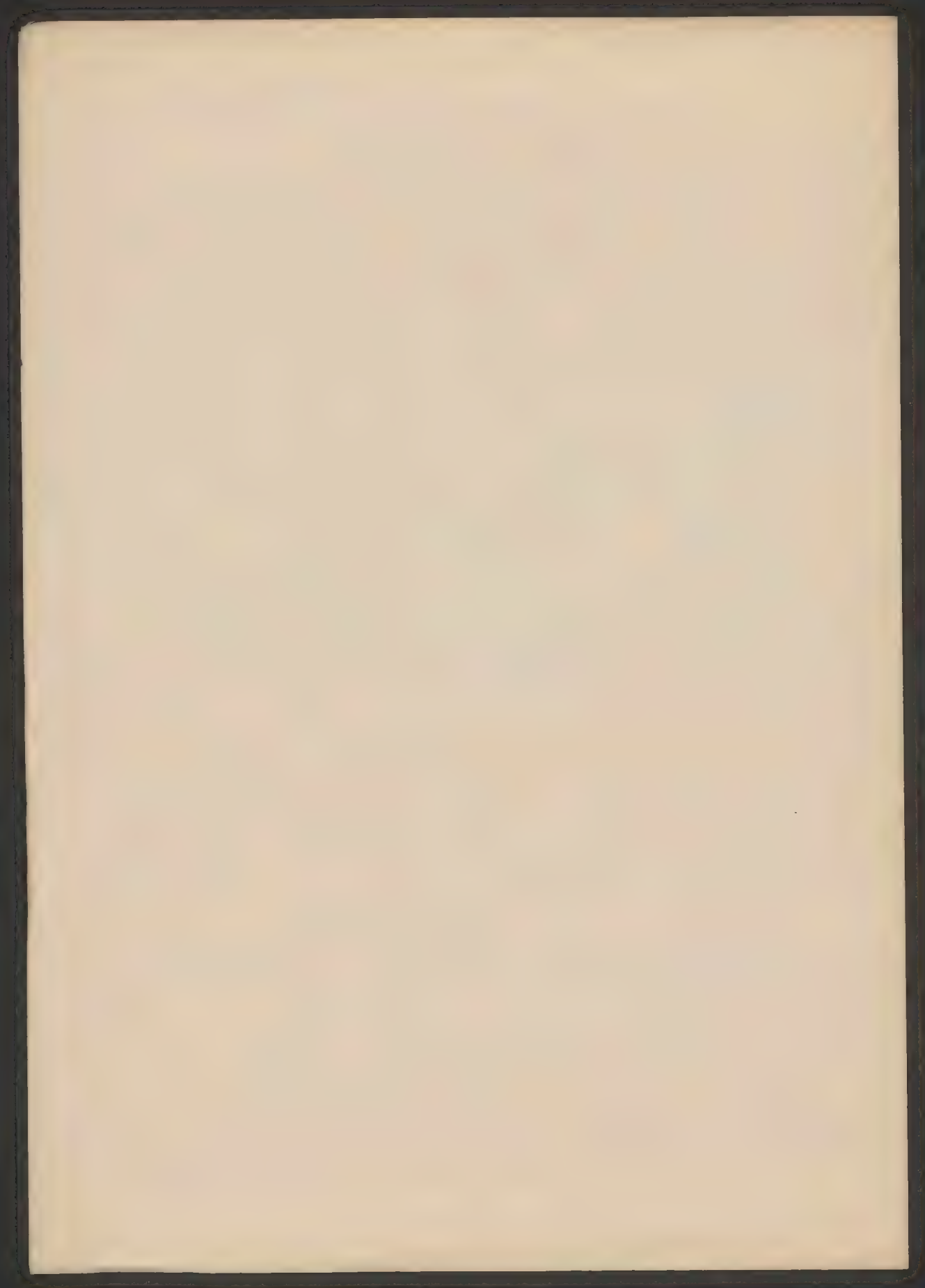
1000  
1000  
1000

1000  
1000  
1000

1000  
1000  
1000

1000  
1000  
1000

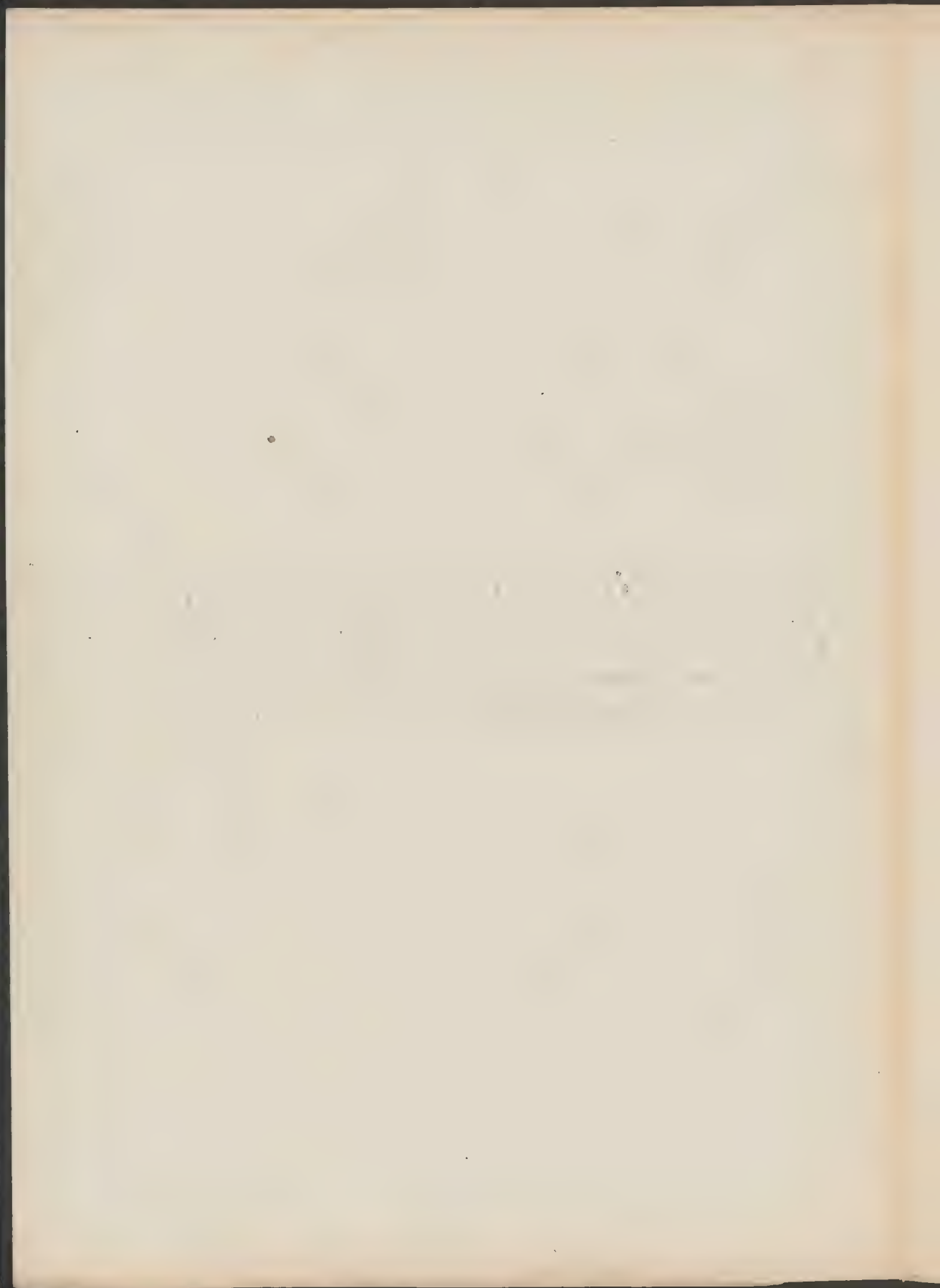




80

Rzewuska Konstanca .  
z Książki - Lubomirskich .  
Żona Seweryna .  
Helmara Pol. Kor.

List do Dyonizego Tocznowskiego — proponuje  
ojcu jego, czy nie zechciałby w zamian za  
3. tucze tarantowate dać jej firmantę  
była nie tabunowych Koni. —  
Stary Konstantynów — 15. Marca — 1828 r.





Stary-Horost - dnia 15<sup>te</sup> Marca 1828

Et puis-je entendre une nouvelle qui ne fait le plus grand plaisir du monde?  
Dites moi bien vite si elle est vraie, afin que je puisse en informer mes amis. On dit que  
votre bonne et aimable petite femme vient de faire un héritage de deux millions.  
mon Dieu que j'en serais donc contente! D'abord pour vous et les Dionsi pour les  
autres, et puis quel plaisir de voir arriver du bonheur à un honnête homme?  
tandis que ceux qui ne sont plus que les... qui passent dans le monde. Dites  
moi donc si cette bonne nouvelle est vraie, et si elle n'est pas accompagnée d'une  
douleur ou d'un mal pour votre charmante petite femme. Les docteurs de Paris  
ne lui ni pourraient-ils te ne pas donner, te donner les remèdes; et ne  
pas donner, mais les temps, les lieux si les autres veulent, et les autres les autres  
étaient-ils, les autres les autres les autres? Les autres les autres les autres  
pour te donner, les autres les autres les autres, les autres les autres les autres  
flammeux, et puis il y a trop longtemps que j'ai pour moi une véritable amitié  
pour te donner les autres les autres les autres; cela plus tout. — Dites moi les Dionsi  
que j'en suis très-propre à faire. — J'ai un charmant garçon de  
trente en quarante; et moi je voudrais; mais les autres les autres, les autres  
Demandant de pardonner alors ceux qui ne l'ont fait et ne font pas, c'est

montré combien est grand le besoin de ses miséricordes. ah tu en as beaucoup,  
comme si de Tarantou. - Ettych même tu dis sienne Ogity a trois  
cette diabolique. Votre papa, ou onf même, ne voudrait onf pas les prendre  
pour perpétuer cette belle race, que si on commence à s'apercevoir, dans laquelle  
il est si difficile de trouver un petit peu d'argent. Que onf demanderait pas  
de l'argent, mais bien échange, que pour ces trois charmentes bêtes, onf ne  
donner une fusmanella honnête, byse nie etabunowysk ilone, bonie  
des bynnie tornienty. Je préférerais même que ce fussent des fumans,  
car j'ai l'enfantillage d'aimer, deidy Wribista biggie dote d'orty. - Voyez  
vous des diorini pour ou votre papa ouler de non marche, d'être le non  
tout de suite, car j'ai une foule de gens qui ne demandent ces Ogity de  
adtaxowienia, dji se verra pas les bourses à cet usage, si onf avoir  
à onf un acommodi; j'attendrai donc pour cela votre réponse. Si onf accepter  
non marche, voyez tout de suite chez ces trois Tarantou; dji suis persuadé  
ne me ferez pas attendre la fusmanella. Sur son choix, j'en ai rapporté  
à onf, j'ai des diorini et ni ni d'adtaxowienia, ni d'adtaxowienia;  
ah pour une ilone à d'orty, c'est tout ce que j'ai demandé: uierli illaure, t'in  
bide, radpa. Que onf propose pas un marche à faire ça s'élève, car onf

connaître ces belles bêtes, à peine ie ne stais moi-même naité, et si adorno re tu  
sais les bons jockey. Réponds si il vous plaît sur le premier & second article  
de cette lettre, de la plus prompte possible. Et sur ce, j'y finis en embrassant  
votre aimable petite femme, ma chère petite filleule & toute votre petite famille,  
vous aimant, non des diables, vous de tous les vôtres, avec  
un intérêt & une amitié bien sincère. Donnez moi des  
nouvelles de vos sœurs à tous, de lors que vous écrirez à  
votre Papa, dites lui bien des choses de ma part.

W. Kewenau

W. K.



Razimica

34  
 1841  
 1842  
 1843  
 1844  
 1845  
 1846  
 1847  
 1848  
 1849  
 1850  
 1851  
 1852  
 1853  
 1854  
 1855  
 1856  
 1857  
 1858  
 1859  
 1860  
 1861  
 1862  
 1863  
 1864  
 1865  
 1866  
 1867  
 1868  
 1869  
 1870  
 1871  
 1872  
 1873  
 1874  
 1875  
 1876  
 1877  
 1878  
 1879  
 1880  
 1881  
 1882  
 1883  
 1884  
 1885  
 1886  
 1887  
 1888  
 1889  
 1890  
 1891  
 1892  
 1893  
 1894  
 1895  
 1896  
 1897  
 1898  
 1899  
 1900  
 1901  
 1902  
 1903  
 1904  
 1905  
 1906  
 1907  
 1908  
 1909  
 1910  
 1911  
 1912  
 1913  
 1914  
 1915  
 1916  
 1917  
 1918  
 1919  
 1920  
 1921  
 1922  
 1923  
 1924  
 1925  
 1926  
 1927  
 1928  
 1929  
 1930  
 1931  
 1932  
 1933  
 1934  
 1935  
 1936  
 1937  
 1938  
 1939  
 1940  
 1941  
 1942  
 1943  
 1944  
 1945  
 1946  
 1947  
 1948  
 1949  
 1950  
 1951  
 1952  
 1953  
 1954  
 1955  
 1956  
 1957  
 1958  
 1959  
 1960  
 1961  
 1962  
 1963  
 1964  
 1965  
 1966  
 1967  
 1968  
 1969  
 1970  
 1971  
 1972  
 1973  
 1974  
 1975  
 1976  
 1977  
 1978  
 1979  
 1980  
 1981  
 1982  
 1983  
 1984  
 1985  
 1986  
 1987  
 1988  
 1989  
 1990  
 1991  
 1992  
 1993  
 1994  
 1995  
 1996  
 1997  
 1998  
 1999  
 2000  
 2001  
 2002  
 2003  
 2004  
 2005  
 2006  
 2007  
 2008  
 2009  
 2010  
 2011  
 2012  
 2013  
 2014  
 2015  
 2016  
 2017  
 2018  
 2019  
 2020  
 2021  
 2022  
 2023  
 2024  
 2025  
 2026  
 2027  
 2028  
 2029  
 2030  
 2031  
 2032  
 2033  
 2034  
 2035  
 2036  
 2037  
 2038  
 2039  
 2040  
 2041  
 2042  
 2043  
 2044  
 2045  
 2046  
 2047  
 2048  
 2049  
 2050  
 2051  
 2052  
 2053  
 2054  
 2055  
 2056  
 2057  
 2058  
 2059  
 2060  
 2061  
 2062  
 2063  
 2064  
 2065  
 2066  
 2067  
 2068  
 2069  
 2070  
 2071  
 2072  
 2073  
 2074  
 2075  
 2076  
 2077  
 2078  
 2079  
 2080  
 2081  
 2082  
 2083  
 2084  
 2085  
 2086  
 2087  
 2088  
 2089  
 2090  
 2091  
 2092  
 2093  
 2094  
 2095  
 2096  
 2097  
 2098  
 2099  
 2100  
 2101  
 2102  
 2103  
 2104  
 2105  
 2106  
 2107  
 2108  
 2109  
 2110  
 2111  
 2112  
 2113  
 2114  
 2115  
 2116  
 2117  
 2118  
 2119  
 2120  
 2121  
 2122  
 2123  
 2124  
 2125  
 2126  
 2127  
 2128  
 2129  
 2130  
 2131  
 2132  
 2133  
 2134  
 2135  
 2136  
 2137  
 2138  
 2139  
 2140  
 2141  
 2142  
 2143  
 2144  
 2145  
 2146  
 2147  
 2148  
 2149  
 2150  
 2151  
 2152  
 2153  
 2154  
 2155  
 2156  
 2157  
 2158  
 2159  
 2160  
 2161  
 2162  
 2163  
 2164  
 2165  
 2166  
 2167  
 2168  
 2169  
 2170  
 2171  
 2172  
 2173  
 2174  
 2175  
 2176  
 2177  
 2178  
 2179  
 2180  
 2181  
 2182  
 2183  
 2184  
 2185  
 2186  
 2187  
 2188  
 2189  
 2190  
 2191  
 2192  
 2193  
 2194  
 2195  
 2196  
 2197  
 2198  
 2199  
 2200  
 2201  
 2202  
 2203  
 2204  
 2205  
 2206  
 2207  
 2208  
 2209  
 2210  
 2211  
 2212  
 2213  
 2214  
 2215  
 2216  
 2217  
 2218  
 2219  
 2220  
 2221  
 2222  
 2223  
 2224  
 2225  
 2226  
 2227  
 2228  
 2229  
 2230  
 2231  
 2232  
 2233  
 2234  
 2235  
 2236  
 2237  
 2238  
 2239  
 2240  
 2241  
 2242  
 2243  
 2244  
 2245  
 2246  
 2247  
 2248  
 2249  
 2250  
 2251  
 2252  
 2253  
 2254  
 2255  
 2256  
 2257  
 2258  
 2259  
 2260  
 2261  
 2262  
 2263  
 2264  
 2265  
 2266  
 2267  
 2268  
 2269  
 2270  
 2271  
 2272  
 2273  
 2274  
 2275  
 2276  
 2277  
 2278  
 2279  
 2280  
 2281  
 2282  
 2283  
 2284  
 2285  
 2286  
 2287  
 2288  
 2289  
 2290  
 2291  
 2292  
 2293  
 2294

Linne Winternum Guller Lane - 0

*Dysommene Transversoline*

2. Chronik

w Lublinie Lubelskiej.

w hurry loweash?

61

$\frac{1}{2} \times = \text{Hammars}$







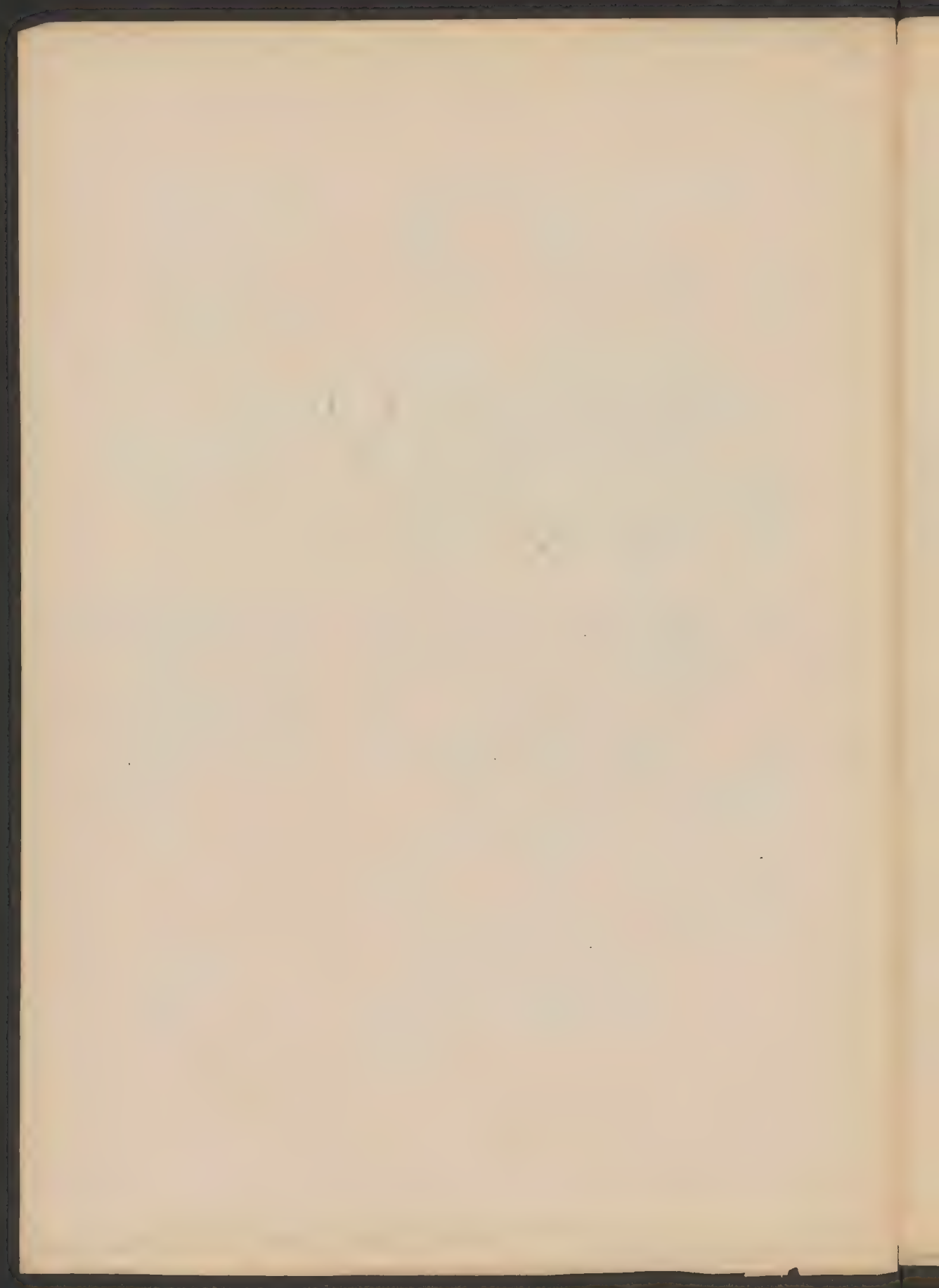
No

Rzewuski Ernest hr

putkownik W. Rajs.

Syn Adama (kasztelana) Wilejskiego  
brat Henryka.

1. list do Pani Twardowskiej (matki swej żony.) o nie-  
suzumieniuach ze swą żoną — prosi aby Pani  
Twardowska pośredniczyła do zgody —  
z Dziunkowa. — 24. czerwca. 1846 r.
- 2.) do żony Konstancyi Rzewuskiej — treści obojętnej.  
4. Junij — 1848.



Ma chcié Małam: Pożycie mi się  
 miłosci, narodzić się do  
 : my. : Dzięki Bogu, zadowolony jestem  
 o mi miłosci. Ten postępek znowu mi  
 zadowolony, nie po dawaniu odpowiedzi  
 dzięki si miłosci, i dzięki miłosci  
 powinnam pokonyć siebie -  
 Litość Małam mi zadowolony do siebie mi  
 miłosci, i nie byłem zadowolony z tego co  
 : to do Małam, i do siebie. Nawet chwała  
 sobie do siebie miłosci, a potem do siebie  
 sobie byłem miłosci, a mi miłosci  
 : Małam mi zadowolony do siebie, do  
 miłosci miłosci. Ja miłosci miłosci  
 miłosci, ale w sobie miłosci  
 miłosci, i miłosci z tego powodu  
 miłosci miłosci miłosci miłosci  
 : do tego miłosci, a potem miłosci z powodu  
 : Małam w sobie - miłosci miłosci  
 miłosci do siebie miłosci, miłosci  
 powinnam

z Stenutka napre obrot chy waznosc.  
Oto Kapsle bieracim Tamm iowa iest bylko  
Droga, i ta droga sturmywa, i ta iest  
aby Alama zechciata swe swaji Krobri  
z Dadanum braccirayisllik stowu praw  
-oy, swe ruzpomyshy skatib - moin.  
Krozby, wplecia na mi sie przydadz  
bo ani Kacubku, ani Kaurfania, Kopy  
-Ha sibi wabudzi mi umia tui, a woda  
mictori do obo namied, i gretu na spie.  
mam, be kych wry, zaleb na spadobu  
mystapii do boiu, bo Kavar na wietapii  
pozycie malwaji z miewowum i tui.  
- Takowliet be miu potoceni iest prany  
natura ludzka iest Tak i Tabu, z cetonich  
sobi mawu iakisi skusie, ktore gdyby  
zechciat podrobnie wozebuai widzi amfado.  
- bupen: miu system nako, ktorem obrym  
doswiadczeniem na bytem, mi wdaumie sig  
z kadu argumenta i trzymu sie by maw  
-ay: "fais e que dois, adrius e qui  
perurus."



Pawa ju Awain puytaw, upwapean  
Tashi Mamy, aby Kurata ota Pami  
Domonikiny dan enter Komi i byzke  
Klurum: one bewi myta wroci.  
u nae mi nomy - common upwapean  
is puytawon Pami Kippitow, Klurum do:  
wawypay may xwajin Puytaw i Klurum  
ist upwajinow do. Bawon matatke  
mora. Puytaw & xawajin Puytaw  
u sube, gye i puytawon sictan awin  
vawon & Pami Kippitow matke puytaw  
ichai. u Komi vawon puytaw oke am  
upwajin.

Awain, vawon by cawin, i u stop  
sich. mit by upwajin oke & bytaw.

Heedly

Dennis Jones

24. Green Mt

*Madam Jeline*

*Warwick*

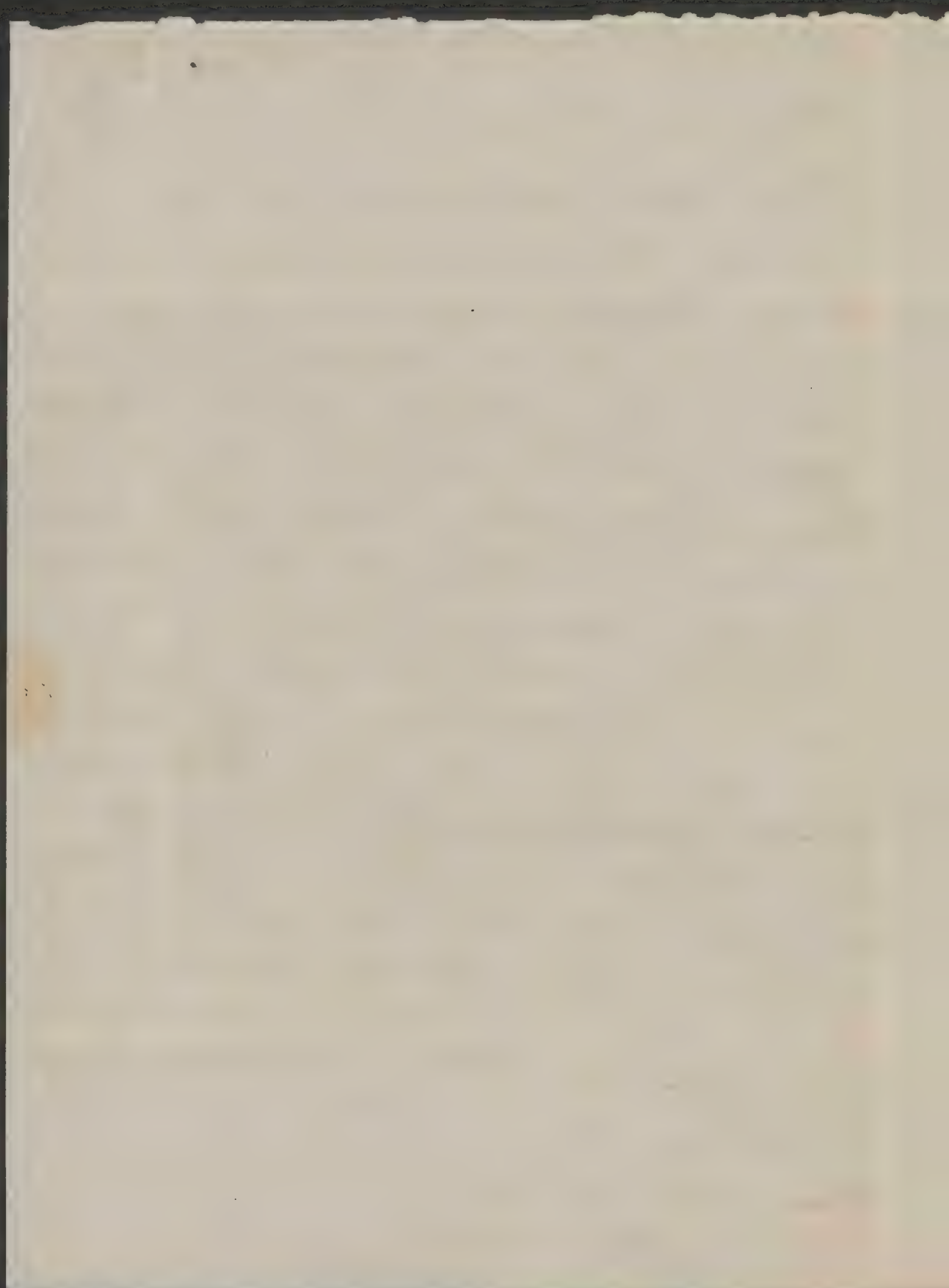
*a. L. Wright*

47 Julia 1840.

Młoda Dobra Kobieta.

Jestem młodo niepokonywy i sam nie  
maga mi nasieć, i wyspaś cudek netki z  
też um sobie myślować do młodego ty  
młodo chora. ukele ci niedobrze to day mi  
widzi a zawaś prąty. pręta i Kaganie  
i goły, cięta i pnie Koni na wstare  
to mi młoda gnie, i kiedy chęć bę  
ci se myślat - in takie młode, i młode  
i fony, i wona twoja prąty młode  
mi myślat - z kłopotu cięta młode  
młode cięta młode Kaganie z Kaganie  
u młode młode - dzie młode Kaganie  
Kaganie Kaganie Kaganie, ale mi mi to w  
głowie młode cięta z Kaganie, z Kaganie  
wom adrat z Kaganie. Paulina młode  
z Kaganie. i Kaganie młode prąty na  
11<sup>4</sup> to mi młode, to Kaganie młode  
Kaganie Kaganie Kaganie, i Kaganie Kaganie  
ci Kaganie Kaganie.

Młode Dobra, ukele. a młode Kaganie  
Kaganie Kaganie.





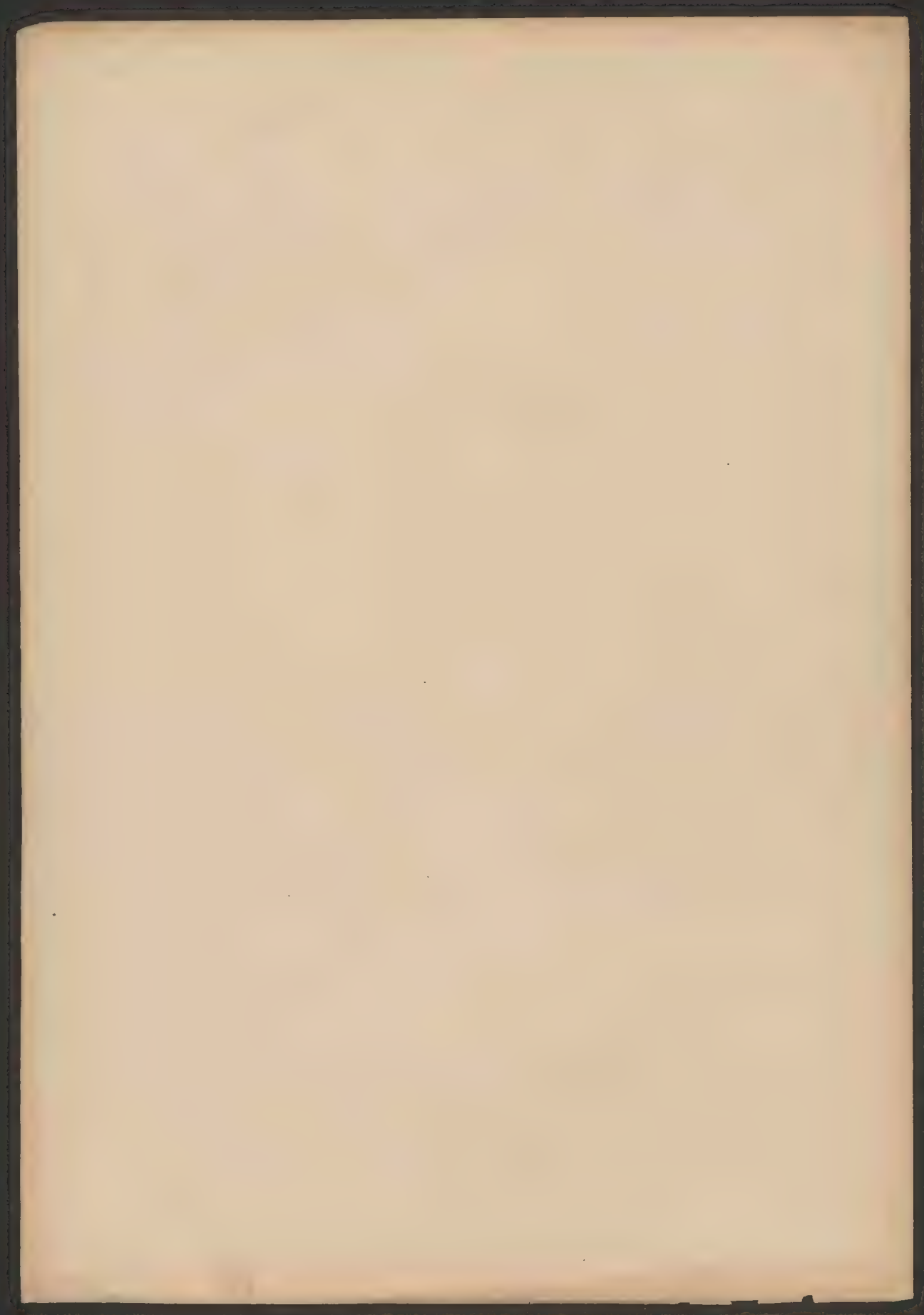


Adams Constantine

Exempt

a Kurylowka -



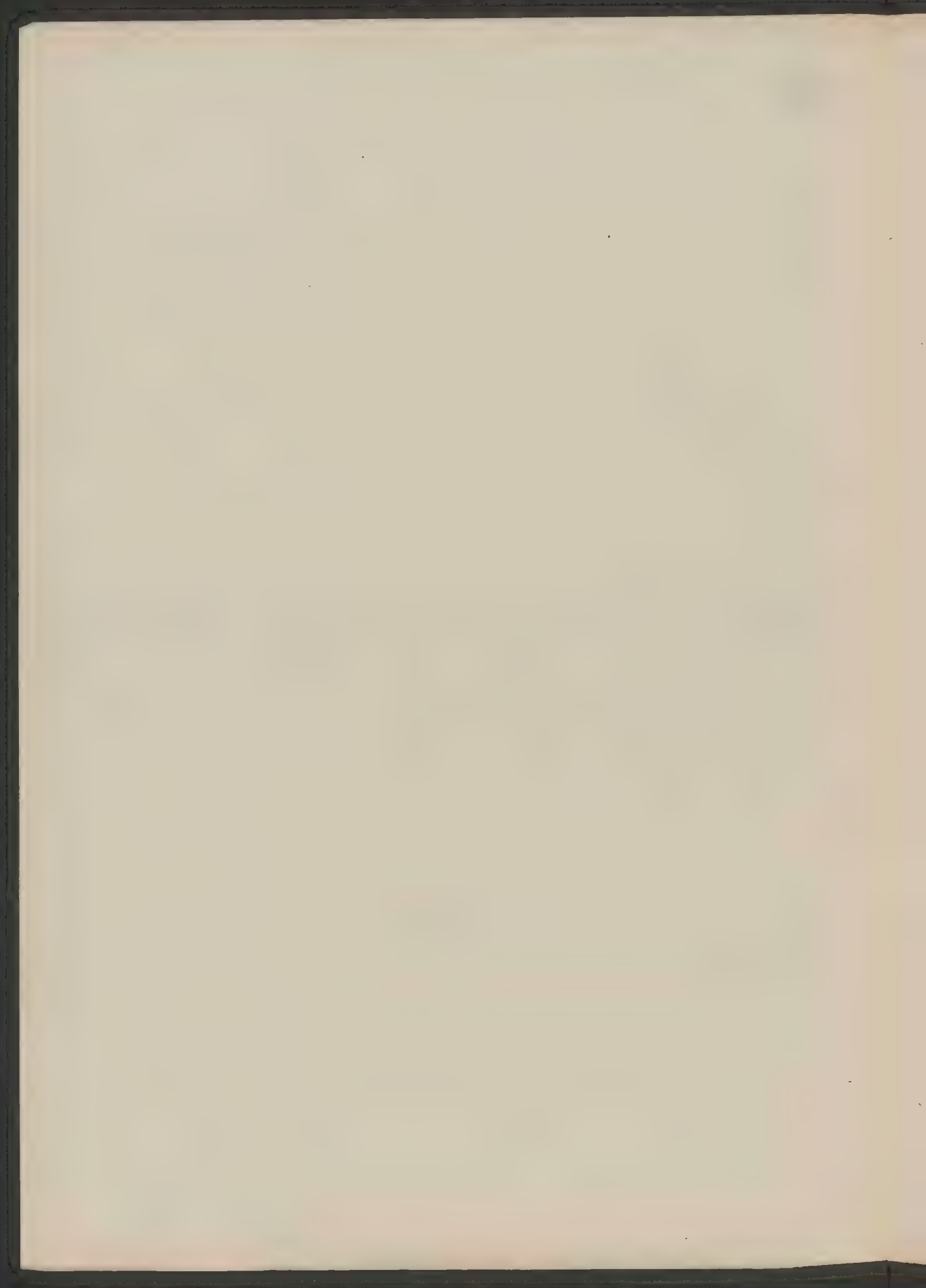




N<sup>o</sup>  
Zaleska Joanna

Tę dedykow. E. M. Kierulff. Warszawa.  
Wallenrod.

(po praw. 1881)  
List do Pani Felicy Twanowskiej. Dziękuję jej za  
przystanie sił i czasu, które o nią użyte na zapomnienie  
dla więźniów w Kijowie (powstanie 1831)  
o swoim smutnem potopieniu majątkowem w  
Kijowie - 7. Maja. 1881.



Le 7. de May 1872. *huff.*

Autographe Joanny Zaleskiej  
historiographie derdykowat kom  
rada Walerowicz  
List do p<sup>re</sup> Felicyi Twanowskiej  
Maman!

Je ne s<sup>ais</sup> mais je ne sais ni par quelle voie  
ni par qui. Votre bien aimée sœur, il y a  
quelques semaines de cela, d'après la date  
on voit qu'elle a tous jours voyagé. C'était  
une surprise agréable que quelque-  
un soit parvenu à s'air trouver venant chez  
moi sur ma Table mais tout ce que mes  
domestiques savent me dire c'est que quel-  
qu'un l'a apportée, mais est-elle arrivée par la  
poste ou par occasion? je n'en sais rien.  
Je sais seulement que votre sœur, cette  
dame, et votre bienveillance à mon égard  
m'a fait un plaisir inexprimable --  
Je n'ai pu rien savoir sur ce est par  
lequel vous me dites de avoir envoyé  
30. K<sup>l</sup> au. B. pour les prisonniers -- et  
par malheur encore votre lettre s'est égarée  
ou je ne me rappelle plus même de  
son nom, pour prendre d'autres informa-  
tions. Le bon Dieu seul sait combien  
le plus petit secours de ce genre nous  
est nécessaire maintenant, car c'est d

mais on en lit beaucoup, on ~~l'envoie~~ -  
une grande quantité à leurs malheureuse  
distresse et outre cela il en reste encore  
beaucoup, tous ont besoin de secours,  
et manque du plus nécessaire. — Nous  
vous donnons toutes les peines possible,  
pour satisfaire à leurs besoins mais le nom-  
bre en est si grand, que c'est bien peu  
ce que nous faisons. Tantique on ne peut  
plus se plaindre de la générosité de  
nos jolies dames surtout. Il y en a une  
M<sup>lle</sup> Ginévieve, Passerelle charmante,  
personne, qui nous a fait l'offre de deux  
bracelets en perles fines qui ont fait  
vivre une quantité de nos malheureux  
jusqu'à ce jour — Comment va votre  
bien chère santé Madame? ~~Et~~ celle de  
votre époux ainsi que celle de vos  
chérissants enfans? c'est si malheureux  
pour moi qui avec le penchant que j'ai  
de vous aimer beaucoup, et du meilleur  
de mon cœur, avec l'estime parfait,  
et l'attachement que je vous porte déjà,  
je ne suis pas à même de pouvoir  
cultiver votre bien aimable conversation  
et de me faire connaître un peu mieux  
de vous. Je mériterais réellement vos bontés.



Je me fiers à lui. jusqu'à présent  
prochain. une pauvre, senti l'aigreur  
que mes affaires qui grâce à Dieu  
à la Divine Providence, prennent une  
tournure favorable. Je n'aurai pas be-  
soin de travailler autant que je le fais  
jusqu'à abîmer le reste de ma santé  
pour pouvoir vivre. Le bon Dieu a disposé  
les choses à avoir un peu plus de justice  
à mon égard. Jusqu'à présent mon  
talent pour la musique m'a fait  
vivre jusqu'à présent. Je retire jusqu'à  
450 R. bsp. par mois pour mes leçons  
de chant. J'ai eu les premiers succès  
ici; et tous les jours - cela m'a été d'un  
grand secours - j'ai des élèves qui vrai-  
ment me font honneur. Meidi prochain  
nous aurons même un petit concert.  
De une des premières maisons suisses.  
auprès mes élèves, chanterons des ver-  
teux que chœur Catalani chante, et  
j'espère se tiendront bien d'affaire.  
Comme aucun. Et c'est à négliger!  
si je n'en ai pas pris des leçons à  
Dusseldorf pour mon bon plaisir, qu'aurais-je  
fait maintenant? et qui m'en ait dit  
alors que cela me vire un jour!  
Avis à toutes les jeunes personnes -  
- Que faites vous de votre vie Madame?

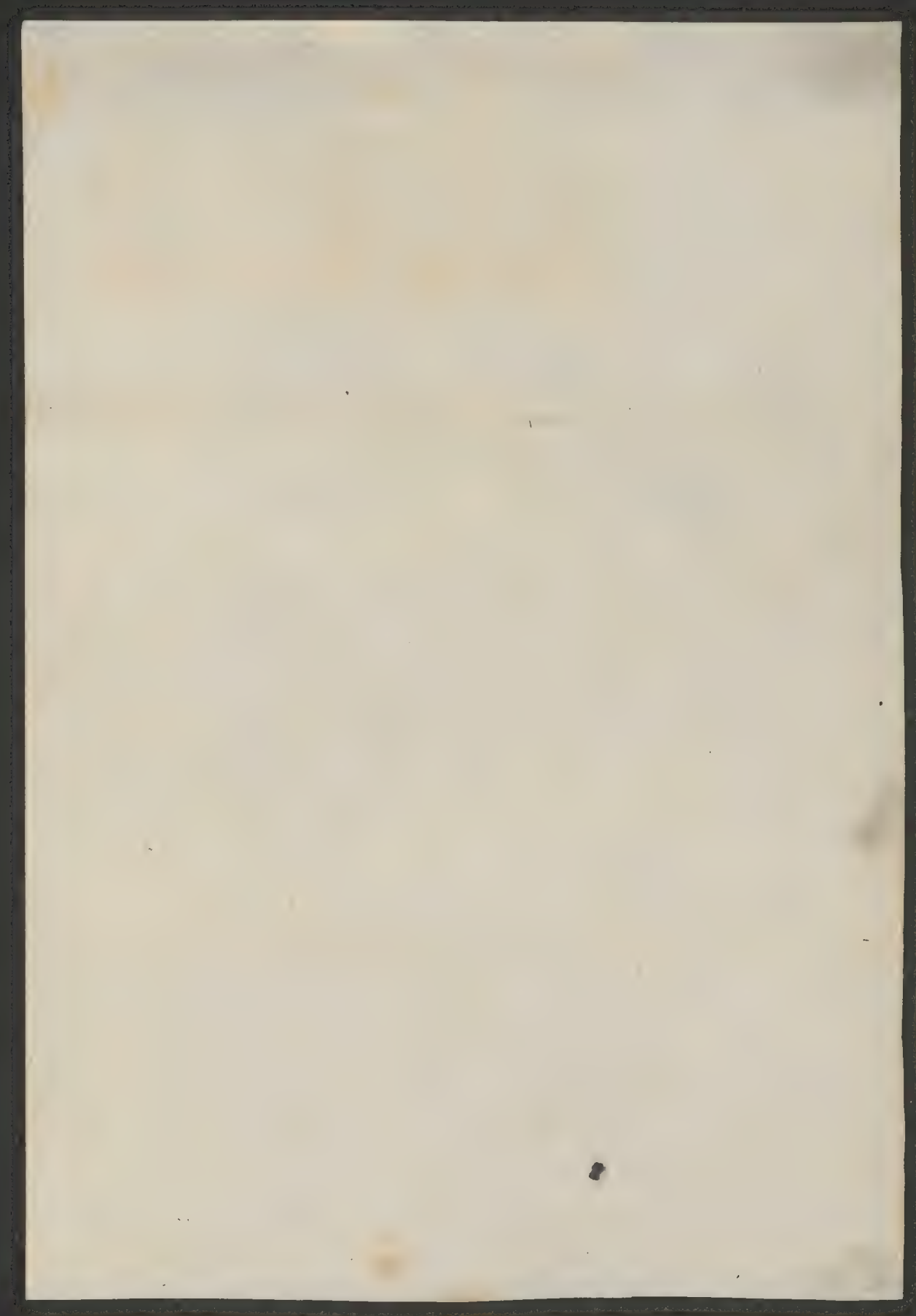
quelles sont vos espérances pour votre dis-  
pense. Je vous prie bien lui parler mes am-  
ties quand vous lui écrirez - et veuillez  
ne pas m'oublier auprès de sa charman-  
te épouse, dont le souvenir a été si  
aimable à mon égard. De toutes les  
lettres qu'elle écrivait à M<sup>lle</sup> Linosha,  
- M<sup>lle</sup> Linosha s'est extraordinairement  
importée contre moi, sans que j'en  
sois seule coupable à son égard, elle m'a  
si fort manqué, qu'une autre que moi  
lui conserverait rancune en toujours -  
mais pour moi je sais excuser les fautes de ces  
des femmes - nous ne <sup>ne</sup> sommes pas, mais  
je ne lui en rends pas, et je lui rendrai  
toujours justice, que c'est une bien cause  
de personne pour laquelle j'ai toujours  
la plus haute estime, - J'écris à M<sup>lle</sup> le P<sup>re</sup>  
S<sup>er</sup>gent Pierre Jurewski, en le suppléant cha-  
cun de vouloir vous intéresser pour moi près  
de lui. Mon affaire va être finie, on me  
maintenant le motif d'osywootuch prawach: ne  
m'enjetez rien mais à vous, mon administrateur  
la tige majesté. Vous sentez bien Madame  
que d'innocence comme j'ai été de tout, pendant  
une année entière il ne sera difficile de  
de finir cette affaire, et d'entreprendre le  
ménage, sans avoir un petit fond. J'écris  
donc à M<sup>lle</sup> Pierre, en le priant de vouloir  
me prêter, pour une année seulement ou  
jusqu'aux contrats prochains, deux mille

Roules en papier - Je pense l'assurer  
sur mon honneur, que je les lui remette  
au terme indiqué, come je pense  
assurer, Mr. Voth. épora, que les 1000  
R. usq. qu'il a eut la bonté de me  
prier lui seront remboursés aux  
contrats. Une fois mon affaire terminée  
il me sera bien facile, de faire  
un emprunt quelconque, pour satisfaire  
mes petites dettes et je n'en ai pas  
d'autres que ces mille Roules que  
je dois à Mr. Voth épora, et deux  
cents cinquante R. usq. que j'ai  
à M<sup>r</sup>. Charles. - Adieu, M<sup>r</sup>. Charles  
veuillez m'excuser de vous avoir tant  
fait lire de ce griffonage, que j'en  
ai la tête ayant un tas de tache  
à écrire aujourd'hui, veuillez m'en  
avoir un peu de votre souvenir  
et me croire à tout jamais -  
Madame.

Notre bien dévoué et humble serviteur

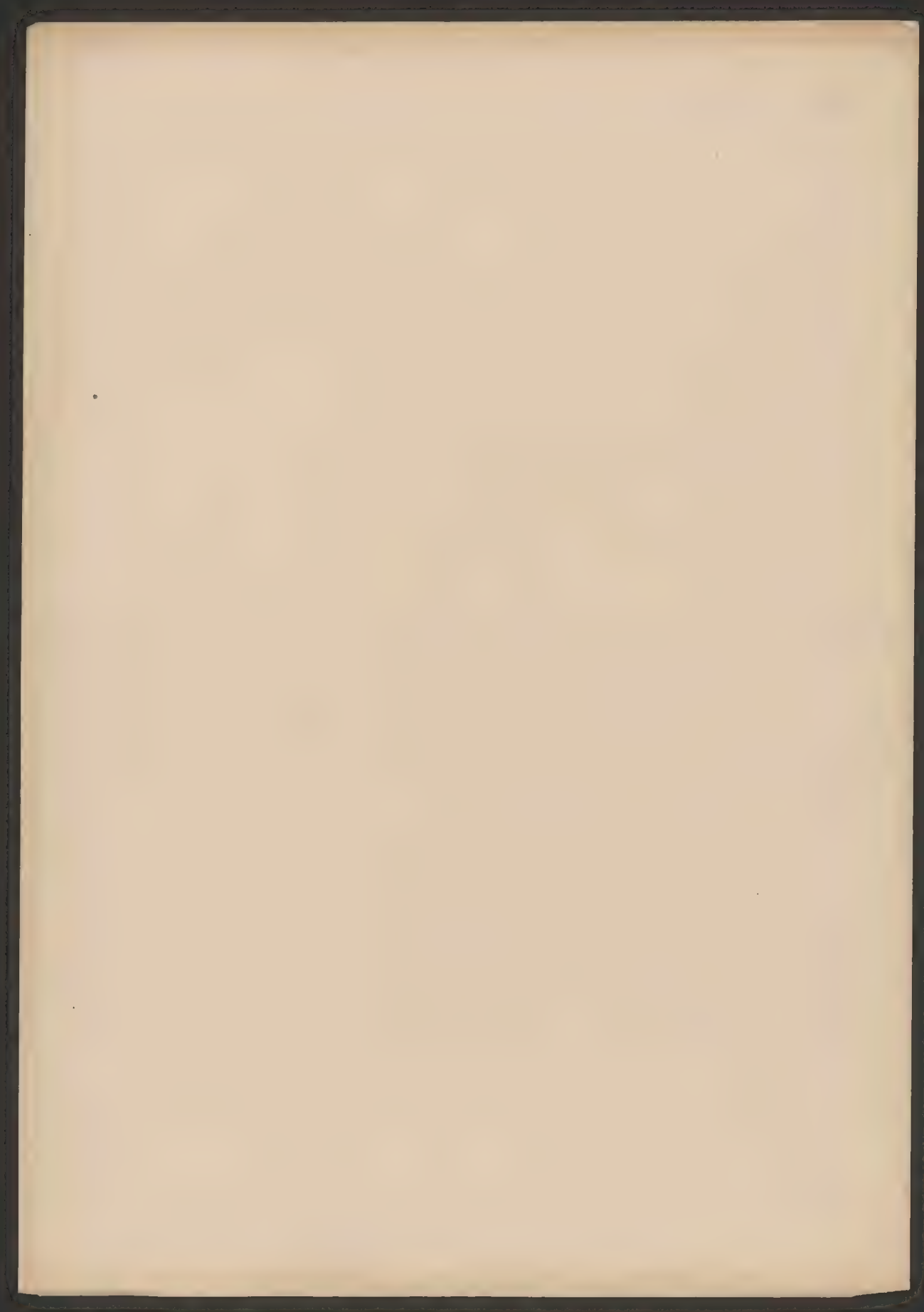
J. Levesque.

Mes compliments à Mr. Voth épora  
mes bien tendus embrassements à  
vos charmantes filles -









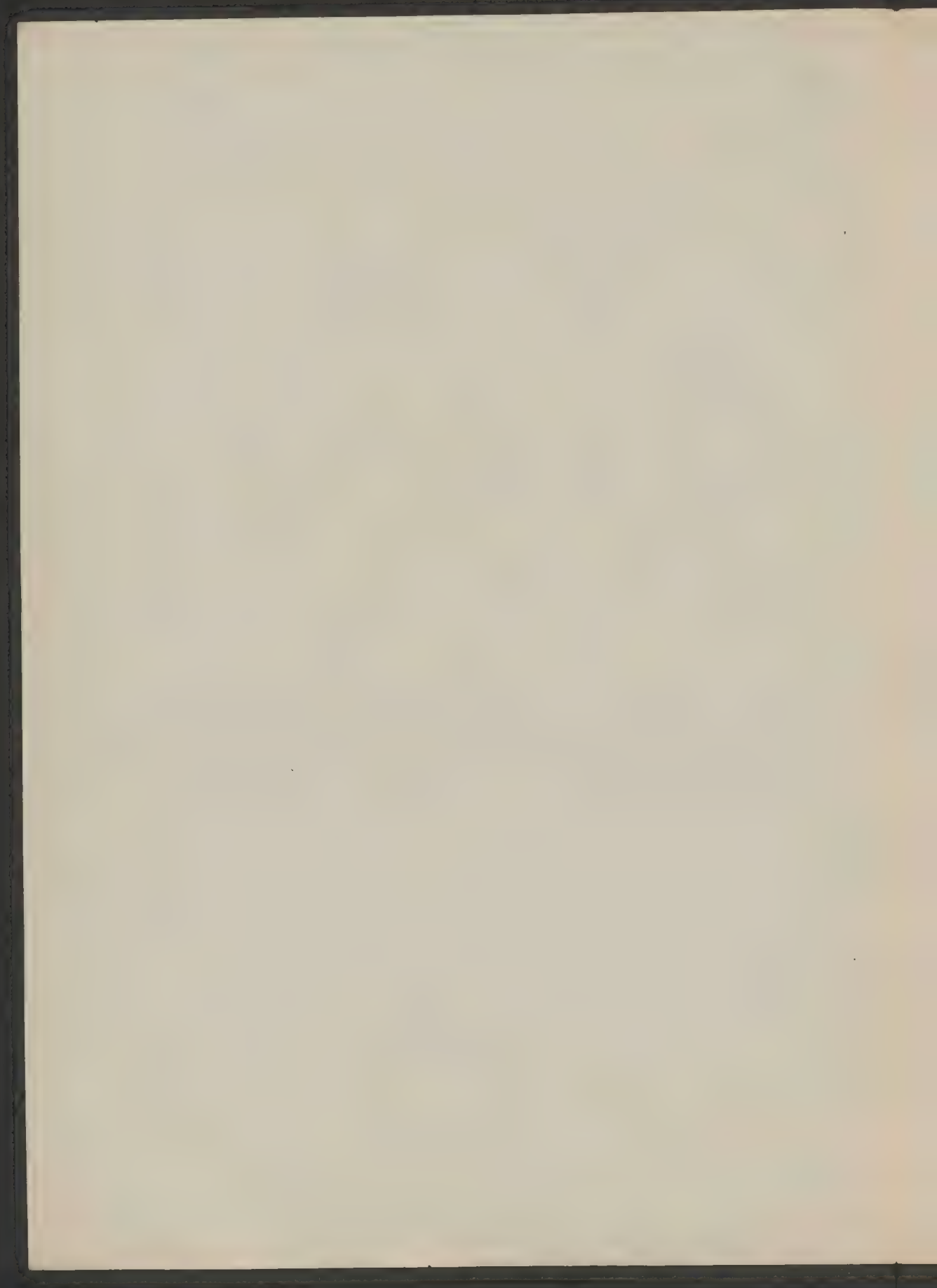
no  
Beaupré' Antoni.

Dr med.

Rodem z Wołynia...  
 w szkołach w Kraemieniec  
 w Uniwersytecie Wiedeńskim.  
 Za udział w Związku Szym. Konarskiego  
 w r. 1838. - - - - - sądzony - - - - - skazany na śmierć  
 stawiony pod szubienicą, utaskiwiany  
 i wystany do ciężkich robót na Sybir.  
 Arbeit des Kraju w r. 1858. -

Umarł w Krakowie.

List do Felixa Iwanow-skiego (teścia swego.)  
 Z wiadomościami i uwagami o ówczesnych  
 okolicznościach — X Wzrębienca.  $\frac{2}{14}$  Lxern. 1863.





52

(tercia siva)

[illegible]













No

Wieniawski Józef

---

Chrysta Muzyk.

List do Pani Iwanowskiej — wiadomia że wró-  
ciwszy do Warszawy znowu stawia lekkie mu-  
zyczne jej córce — Warsz — 24. maja — 1879 r.

100



Varsovie, 24 Mai 1879<sup>77</sup>  
41, Królewska.

Madame,

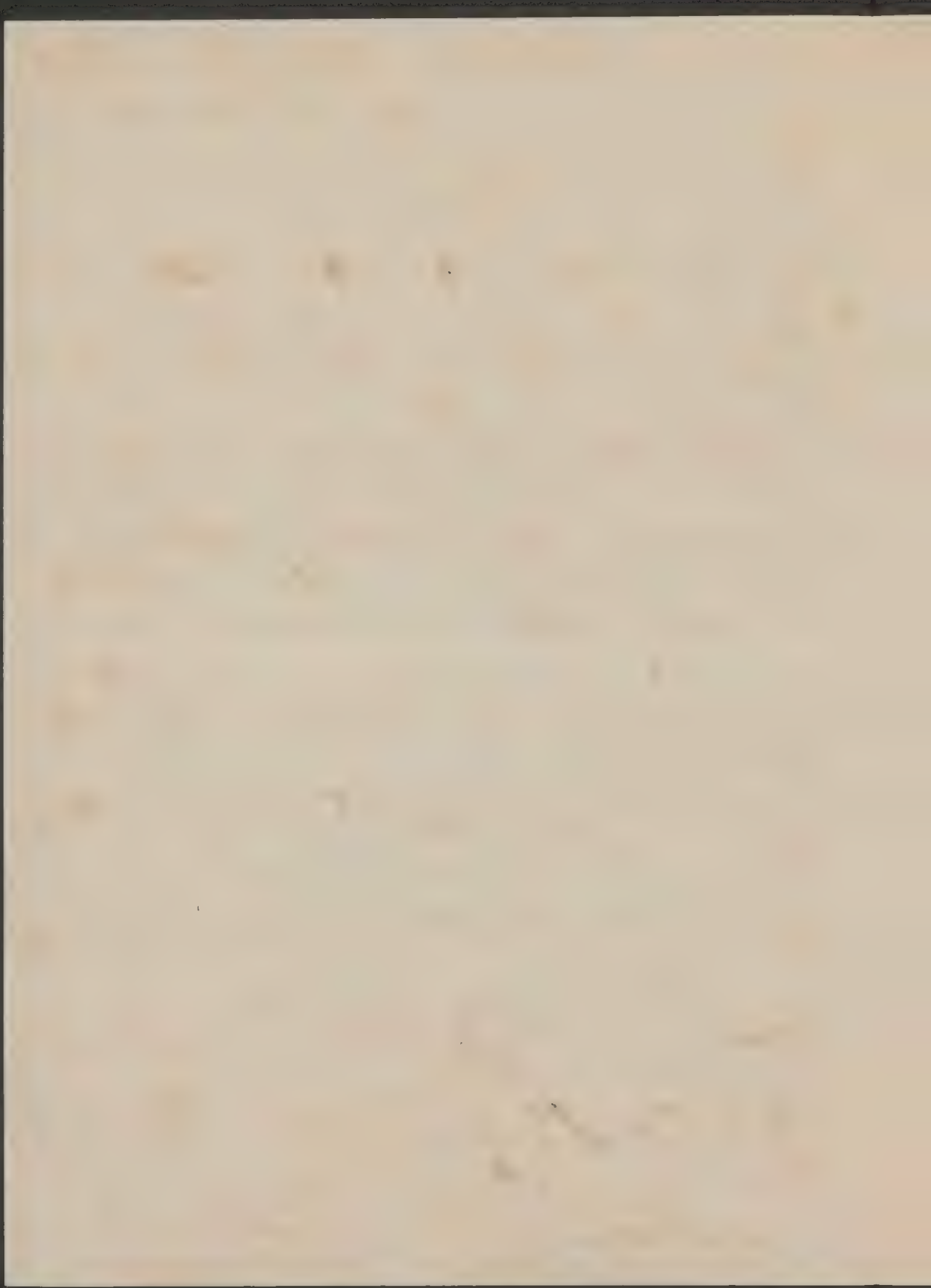
En recevant votre lettre si  
aimable, hier, j'ai pensé  
pouvoir trouver un moment  
aujourd'hui pour venir vous  
présenter mes respects et vous  
dire de vive voix que c'est  
avec le plus grand plaisir  
que je serai à votre disposition  
à mon retour à Varsovie, dans  
le but de continuer les études  
musicales de Mademoiselle votre  
fille.

Malheureusement, je n'aurais  
pas la possibilité de venir  
aujourd'hui; c'est pourquoi je  
prends la liberté de vous adresser  
ces lignes.

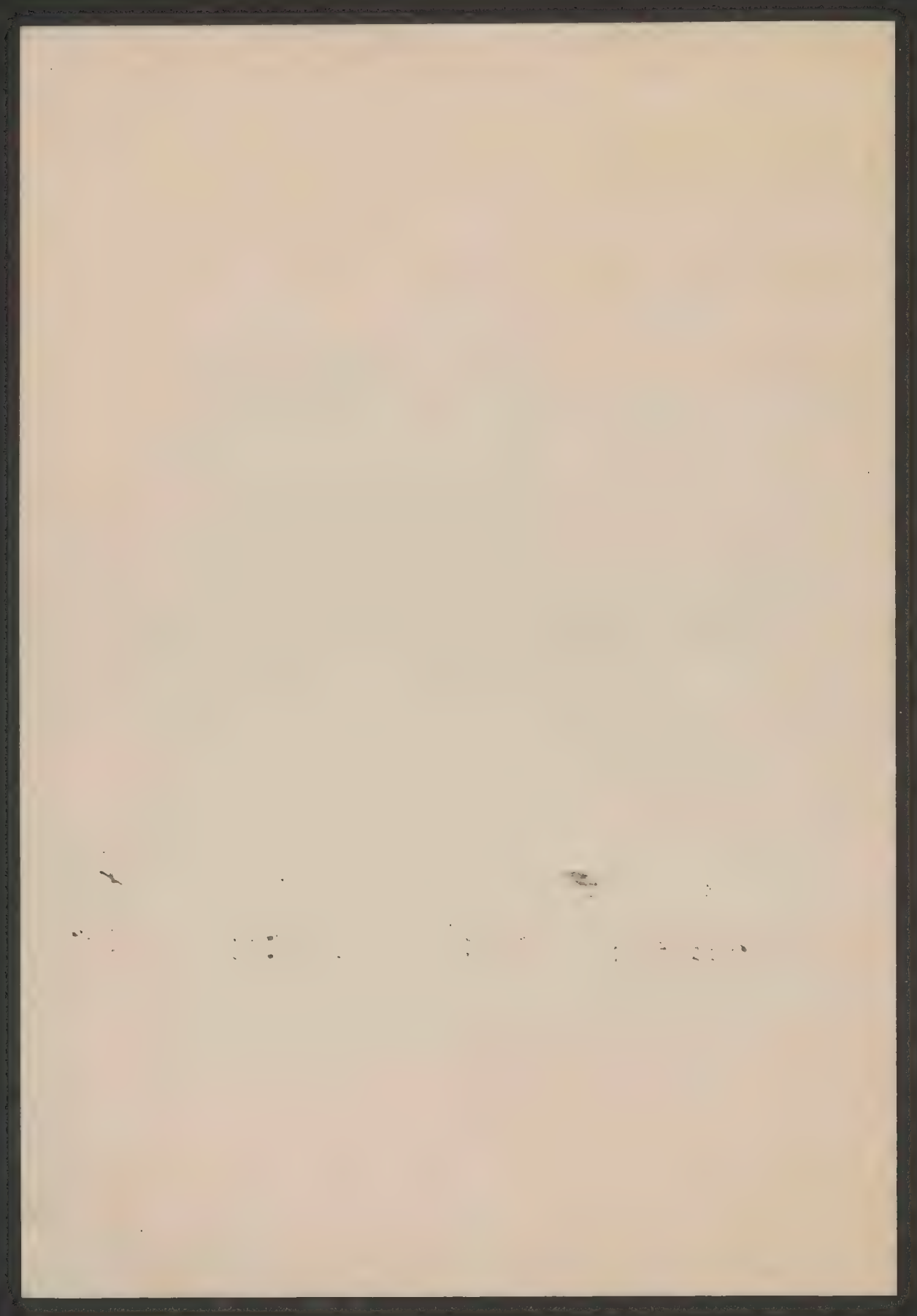
Le compte d'adieu, dans le cas  
avant mon départ, vous fera  
mes adieux et vous remercie de  
tout coeur pour l'accueil toujours  
si cordial et si bienveillant que j'ai  
eu dans votre maison.

Veuillez agréer, Madame, mes  
salutations les plus respectueuses.  
Joseph Wieniawski

Cid. a Mlle Compagnon et à Madame  
votre fille, et Madame









9  
St. Petersburg  
Ten Laidah  
Joseph Wieniawski

Madame  
H. Iwanowska.

Lidony Place, 1.

De la part de  
Joseph Wieniawski

